GŁOS POMORSKI

Nr. 296 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 50000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcz. **1.906.250** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcz. **19 .1.250** mk — pod opaską w Polsce i do Gdańska 1.980.000 mk., do Niemiec 2.010.000 mk.polskich lub ich wartość walutowa. do Francji 5,— frc., do Anglii 0,8 shilling. do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak streiki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądań z niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. **2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. **201193** Miejsce płatności wykonania Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w **dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 30.000 mk., w **dziale reklamowym** na stronie i 3-łam. przed tekstem 150.000 mk., wśród tekstu 90.000, za tekstem 70000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen. — **Administracja nie przyjmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz**, sobota, dnia 29-go grudnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Waloryzacja wszystkich pod. tków już nastąpiła.

Od 1 stycznia obliczać się będzie podatki podług kursu franka złotego.

Warszawa, 27. 12. (Pat.) Z dniem 1 stycznia 1924 r. zwaloryzowano wszystkie podatki. Przy podatku przemysłowym waloryzacja przedstawia się w sposób następujący: za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne pobierane będą od dnia 1 stycznia 1924 r. opłaty przeliczone na franki złote. Ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych we frankach złotych będą podawane do wiadomości za pomocą publicznych obwieszczeń.

Miesięczne spłaty podatków powinny być uskuteczniane przez płatników w ten sposób, że obroty z danego miesiąca w markach polskich przelicza się na marki złote według przeciętnego kursu franka złotego z tego samego miesiąca.

Kwotę przypadającego podatku i dodatku samorządowego obliczać się będzie również we frankach złotych. Obliczone w ten sposób kwoty podatkowe wpłacać się będzie do kas skarbowych w markach polskiej według kursu franka złotego, obowiązującego w dniu wpłaty i podanego w czasie właściwym do wiadomości publicznej.

Ta sama zasada stosuje się również do spłaty podatków za m. grudzień 1923 r., które winny być uiszczane w terminie do 15 stycznia 1924 r. Suma obrotu w zeznaniach o obrocie za drugie półrocze 1923 r. ma być wykazana w markach polskich z przerachowaniem na franki złote według przeciętnego kursu z powyższego półrocza względnie z każdego poszczególnego miesiąca tego półrocza, o ile chodzi o zeznanie, składane przez przedsiębiorstwa handlowe dwuch kategorji i przez przedsiębiorstwa przemysłowe pierwszych pięciu kategorji.

Taryfy kolejowe zostaną z dniem 1 Stycznia 1924 zwaloryzowane.

Waloryzacja w markach polskich według kursu.

Warszawa, 27. 12. (Pat.) Ministerstwo Kolei Żel. komunikuje: Z dniem 1 stycznia 1924 roku wchodzą w życie nowe zwaloryzowane taryfy kolejowe. Waloryzacja taryf polega na wyrażeniu ich w jednostkach o stałej wartości, w danym razie w jednotkach taryfowych. równających się 1/100 franka złotego, przyjętego również w waloryzacji podatków.

Opłaty taryfowe wyrażone w tych jednostkach będą pobierane jednak w markach polskich według kursu ustalonego dwa razy na miesiąc przez ministra skarbu i podawanego do powszechnej wiadomości. Wyrażenie taryf w jednostkach złotych nie oznacza bynajmniej, iż by nowe taryfy podwyższone były do równi taryf przedwojennych, wyrażonych w walucie złotej. Celem bowiem głównym waloryzacji było uniezależnienie taryf od spadku wartości naszej marki, za którym kolej nie była w stanie nadążyć nawet przy comiesięcznem podwyższaniu. co spowodowało ciągły wzrost niedoborów w gospodarce kolejowej.

Pozatem wyrażenie taryf w jednostkach stałych umożliwi oparcie tranzakcji i umów na kalkulacjach ścisłych, wolnych od czynnika przypadkowości, nieuniknionego przy podwyższaniu sporadycznem.

W taryfie zwaloryzowanej opłaty w jednostkach taryfowych pozostaną bez zmian, a zmienić się mogą jedynie w kwotach, przypadających na nie marek polskich Granice tych zmian dają się łatwo przewidzieć przy stałem śledzeniu za kursem franka złotego.

Przy sposobności wydania nowych, zmienionych w myśl zasad powyższych taryf. poddane w ogólności rewizji gruntownej dziś obowizujące taryfy toawrowe są znacznie rozszerzone i skorygowane przez zwiększenie ilości klas taryfowych (10 zamiast dotychczasowych 6) przez uzupełnienie i uporządkowanie nomenklatury, znaczne rozszerzenie działu taryf wyjątkowych, zaprowadzenia skorowidza taryf itd.

Sprostowanie pogłosek o unieważnieniu układów byłego rządu z przedstawicielami przemysłu.

Warszawa, 27. 12. (Pat) W związku z nieścisłemi wiadomościami o rzekomem unieważnienu układów poprzedniego rządu z poszczególnemi gałęziami przemysłu w sprawie zaliczek na podatek majątkowy. dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że całkowitej rewizji ulegną tylko te układy, które nie zostały doprowadzone do końca. Co do zakończonych i obopólnie przyjętych układów to ulegną zmianie tylko te ich części, które zezwalają podatnikom na zakup na wewnętrznym rynku krajowym obcych walut potrzebnych im do spłaty wspomnianych zaliczek.

Tajna koronacja wielkiego księcia Mikołaja na cara Wszechrosji.

Londyn, 27. 12. (Pat.) Angielska radjostacja w Leafield podaje następującą depeszę: Z Paryża donoszą, że odbyła się tu tajna koronacja wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza na cara Wszechrosji.

Obrzęd koronacji odbył się przy zamkniętych okiennicach w pałacu wielkiego księcia Borysa w Saint Claud, w obecności najbliższej rodziny.

Waloryzacja podatków i danin nastąpi z dn. 1 stycznia. Przyspieszyć płacenie podatków.

Warszawa. 27. 12. (Pat.) Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę wszystkich płatników, że zaległości i należności danin publicznych będą od 1 stycznia 1923 r. zwaloryzowane. W interesie zatem płatnika leży, aby wszystkie zaległości i wymienione już podatki państwowe z dodatkami komunalnymi wyrównał jeszcze przed 31 grudnia 1923 r. Waloryzacja polegać będzie na tem, że wszystkie podatki zalegające z lat poprzednich będą przepisane na franki złote i pobierane według kursu franka złotego w dniu wpłaty.

Kooptacja członków na konferencję w sprawie pełnomocnictw dla rządu.

Warszawa. 27. 12. (PAT). Na konferencję w sprawie pełnomocnictw dla rządu dodatkowo zaproszeni zostali p. minister Wyganowski, sędzia Sądu Najwyższego p. Lemieszewski. prof. Peretiatkowicz z Poznania oraz w miejsce chorego profesora Jaworskiego. prof. Estreicher z Krakowa.

Konferencia premiera Grabskiego z p. marszałkiem senatu.

Warszawa, 27. 12. (PAT). P. prezes Rady ministrów odbył w dniu 27 grudnia br. konferencję z marszałkiem Senatu Trąmpczyńskim.

Stowarzyszenie polsko-tureckie w Poznaniu.

Poznań, 27. 12. (PAT). W pierwszej połowie grudnia br. powstało tu polsko-tureckie stowarzyszenie, którego zadaniem jest nawiązywanie między Polską a Turcją stosunków społeczno-gospodarczych.

Stowarzyszenie to jest niejako symbolem wznowionej między obu państwami przyjaźni, zapoczątkowanej w roku 1699 umową w Karłowicach, podpisaną przez ówczesnego wojewodę poznańskiego Stanisława Machałowskiego i zatwierdzonej obecnie traktatem lozańskim. Stowarzyszenie wysłało do p. Prezydenta Rzpltej Polskiej i do Kemala Paszy depeszę, zawiadamiającą o zawiązaniu się stowarzyszenia.

*

Dalsze rokowania między Beneszem a Poincarem.

Paryż, 27. 12. (PAT) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że obecne rozmowy Benesza z Poincarem, stanowiące dalszy ciąg rokowań nawiązanych przez prezydenta Massaryka w czasie jego pobytu w Paryżu przyczyniły się do ustalenia podstaw współpracy pomiędzy obydwoma krajami, które niebawem będzie można dokładnie określić w formie traktatu.

*

Ponowne trzęsienie ziemi w Tokio.

Nowy Jork, 27. 12. (Pat.) Dzienniki nowojorskie przynoszą depeszę z Tokio że w Tokio nastąpiło nowe trzęsienie ziemi. Kilkakrotne silne trzęsienie zniszczyło koło 100 prowizorycznych domów mieszkalnych. Mieszkańcy nocują bez dachu nad głową. Jest wiele ofiar w zabitych i rannych.

Giełda pieniężna

z dnia 28 grudnia

Złoty polski	629 000
Marka niemiecka	—
Dolary Stanów Zjedn.	6.250.000
Franki francuskie	314 000
Franki belgijskie	280.000
Franki szwajcarskie	1.090 000
Funt szterling ang.	27.110 000
Liry włoskie	27 .000
Guldeny holenderskie	2.365.000
Korony szweckie	1.645.000
Korony duńskie	1.605.000
Korony norweskie	925.000
Korony czeskie	181.000

Działalność p. Ministra Smólskiego.

Grudziądz, 27 grudnia.

Naczelnem zadaniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej była praca ustawodawcza i praktyczna w celu uregulowania stosunków pracy i opieki społecznej ze szczególnem uwzględnieniem zabiegów około poprawy bytu warstw pracujących.

Jak wiadomo, położenie szerokich warstw robotniczych pogorszyło się znacznie w ostatnich czasach skutkiem wzrostu obiegu, dalej zniżki marki, oraz ograniczenia produkcji.

To też działalność ministerstwa w czasie urzędowania p. Ministra Smólskiego (1. IX. — 19. XII. 23 r.) szła w dwóch kierunkach:

1. Praca projektodawcza w dziedzinie ogólnego ustawodawstwa robotniczego.
2. Przygotowywanie projektów ustaw chroniących specjalnie wczasie obecnym rzesze robotnicze od wyzysku i pauperyzacji.

Przejdźmy teraz do szczegółów.

Ustawa w przedmiocie wypowiadania pracy. przyjęta przez Radę Ministrów, ujednostajnia i normuje terminy wypowiadania pracy i zabezpiecza robotników od skutków periodycznie powtarzanego wypowiadania przez przyznanie w takich wypadkach prawa do otrzymania dwutygodniowego zarobku.

Ustawa o obowiązkowym stosowaniu wskaźnika drożyźnianego, głęboko sięga w stosunki umowne między pracodawcami a pracownikami i daje Rządowi szerokie uprawnienia do regulowania płac dla utrzymania ich na pewnym poziomie. Ustawa powyższa została przyjęta przez Sejm w drugim czytaniu w dniu 21 grudnia 1923 r.

Rząd przeredagował ustawę o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia tak, aby mogła być naprawdę stosowana w życiu ze względu na udział rządu w kosztach asekuracji.

Uchwalony przez Radę Ministrów porjekt ustawy o **Inspekcji Pracy** utrzymał całkowicie zasadę niezależności Inspekcji Pracy od władzy administracyjnej.

Ustawę o **czasie pracy** w przemyśle i handlu rozszerzono na Kresy wschodnie, Wileńszczyznę, Śpisz i Orawę.

Rozporządzenie ministerjalne wprowadziło atuomatyczne podwyżki rent inwalidów pracy w miarę wzrostu drożyzny.

Ustawę o pracy kobiet i młodocianych przyjęła sejmowa komisja ochrony pracy prawie bez zmian w drugiem czytaniu.

Został zainicjowany i był w opracowaniu projekt **ustawy o środkach utrzymania** w ruchu zakładów pracy, oraz o stosowaniu przymusowego rozjemstwa na wniosek pracujących.

Rząd przedstawił ciałom prawodawczym szereg ustaw ratyfikacyjnych, dotyczących umów międzynarodowych w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego, jak np. określenie najniższego wieku dzieci pracujących w przemyśle, w sprawie bezrobocia, o pracy nocnej młodocianych, tudzież inne ustawy, które Sejm uchwalił.

W zakresie **ubezpieczeń społecznych** posunięto znacznie naprzód projekt ustawy ubezpieczeniowej, obejmującej główne działy ubezpieczeń.

Przygotowano także nowelę do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek choroby, wprowadzającą zmiany **organizacyjne w ustroju kas chorych,** celem sprawniejszego ich działania i wydatniejszej pomocy lekarskiej. Wydano zarządzenie, by zasiłki dla chorych obliczane były na podstawie zarobków, jakie pobieraliby uprawnieni, gdyby nadal pozostali w pracy przed chorobą: polecono zarządom kas dokonać zmiany statutowe tak, aby wypłata zasiłków rozpoczynać się mogła w nie-

Grano Czajkowskiego „Koncert fortepianowy B-moll z orkiestrą“ i „Symfonję IV F-moll“.

W sali byłego teatru „Apollo“

zaśodbył się w dniu poprzednim wieczór koncertowy pierwszorzędnych sił, jak Korwin-Szymanowskiej (sopran), Tadeusza Ordy (baryton) i Korwin-Szymanowskiego, znakomitego pianisty.

W dodatku otwarty zostanie w Katowicach jeszcze jeden stały teatr polski w gmachu dawnego teatru „Apollo“, mianowicie „Opera Komiczna“. Poprzednio opisany koncert był właśnie niejako inauguracyjnem przedstawieniem nowego teatru. Znokomity pianista Michałowski w ubiegłą niedzielę dał wieczór Szopenowski na sali tegoż teatru.

* * *

Widzimy więc, że zamiłowanie do sztuki na Górnym Śląsku jest wielkie. Ale nie mniejsze jest także zamiłowanie do nauki; wielkie w tym względzie są zasługi Wydz. Oświec. Publiczn.

W Katowicach i Król. Hucie

odbywają się staraniem tegoż Wydziału wykłady profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obok tego istnieje kilka t. zw. uniwersytetów ludowych, których frekwencja jest dość poważna.

Aleksy Pająk.

Po zamknięciu obrad Rady Ligi Narodów.

(Dokończenie.)

Co zaś do oświadczenia Galwanauskasa (a właściwie Galwanowskiego), że par. 2 punktu 11 Konwencji Barcelońskiej o wolnym tranzycie przez Niemen ma zastosowanie jedynie w czasie pokoju, Litwa jest natomiast jakoby w stanie wojny z Polską, Skirmunt ostrzegawczo zauważył, że nie tai swych obaw, że przy takiem uporczywem powtarzaniu przez Litwę że się uważa za będącą w stanie wojny z Polską, znajdzie się jaki rząd polski, który na serjo weźmie te oświadczenia.

Pan Galwanauskas vel Galwanowski oświadczył wówczas z tupetem, że Polska grozi Litwie...

Rezolucja w sprawie Kłajpedy jest taka: Specjalna komisja, w skład której wejdzie, między innymi, na żądanie polskie także i dwóch przedstawicieli komisji tranzytowej, zapozna się na miejscu, biorąc za podstawę zarówno projekt Konferencji Ambasadorów jak i kontrpropozycję Litwy, z całą sprawą szczegółowo, poczem sprawa powróci na łono Rady Ligi.

A teraz będzie rzeczą właściwą zapytać jaką naukę moralną należy wynieść z ostatniej 27-ej sesji Rady Ligi Narodów. Są ludzie, którzy Ligę lekceważą. Do takich bodajże należą francuscy mężowie stanu i Mussolini. Są ludzie, dla których Liga jest bożkiem, z którym się obnoszą i którym się bezkrytycznie zachwycają. Do tych należą członkowie „przyjaciół Ligi Narodów“, wśród których, rzecz dziwna, dominują ludzie pochodzenia żydowskiego. Są wreszcie i tacy, którzy nie wyrobili sobie w szacunku do Ligi dotychczas żadnego zdania. Do tych, tak nam się zdaje, należą i polscy politycy. A tymczasem tego rodzaju stosunek nie pozwala na ustalenie żadnej w stosunku do Rady i na jej terenie polityki. Cóż dopiero mówić o zdobyciu wpływów, bez których nic się nie uzyska.

Rada Ligi Narodów jest niewątpliwie instytucją poważną, na jej istnieniu i na umocnieniu jej autorytetu wszystkim ludziom dobrej woli zależeć powinno trzeba tylko pilnować, ażeby nie stała się ona domeną myśli spekulatywnej lub trybuną popisów dla umysłów niebezpiecznych i szkodliwych.

Trzeba więc mieć w stosunku do Ligi Narodów politykę. I to jest pierwsza nauka moralna, którą wyciągnąć należy.

Ażeby jednak mieć w stosunku do tego czy innego zagadnienia międzynarodowego politykę trzeba ją mieć wogóle, a to przy częstych zmianach gabinetowych jest rzeczą niemożliwą. Benesz zyskał sobie Ligę także i tem, że od 5 lat buduje Czechosłowację, podczas gdy my Polskę od 5 lat wzajemnymi sprawami niszczymy.

Stabilizacji politycznej nam potrzeba, inaczej przegramy atut za atutem które posiadamy i okażemy się w roli niesfornego narodu, co już raz nas przyprawiło o zgubę.

I to jest ten wymowny dla Polski sens moralny 27-ej sesji Rady Ligi Narodów. Niech on nam służy za wytłumaczenie, dlaczego spraw na terenie międzynarodowym dotychczas nie wygrywamy.

Stefan Włoszczewski.

Hołd dla wielkiej Polki Curie-Skłodowskiej.

Paryż, 27. 12. (Pat.) Wczoraj w Sorbonnie odbyła się uroczysta akademja z okazji 25-tej rocznicy odkrycia radium. Oprócz jubilatki obecni byli prezydent Millerand przedstawiciele uniwersytetu paryskiego oraz świata naukowego. Z prawej strony p. Curie-Skłodowskiej zajął miejsce prezydent republiki. Jubilatka była przedmiotem entuzjastycznej manifestacji szczególnie w czasie przemówienia rektora uniwersytetu Appela. W przemówieniu swem rektor podniósł ten szczęśliwy i znamienny objaw, że p. Curie-Skłodowska, Polka z pochodzenia, a obecnie Francuska, łączy Polskę z Francją w dziedzinie nauki tak jak dwa te kraje złączyły się w dziedzinie wyzwolenia narodowego. Po szeregu przemówień zabrała głos p. Curie-Skłodowska, dziękując za dowody uznania i sympatji dla jej zmarłego męża i dla niej samej. Następnie znakomita uczona nakreśliła w prostych słowach historyczny przebieg odkrycia radium.

Zabrał następnie głos prezydent republiki który zaznaczył, że Francja wyraża p. Curie swój podziw i wdzięczność. Przemówienie swe prezydent zakończył, oznajmiając, że rząd i parlament francuski, dając wyraz uczuciom całego narodu francuskiego, postanowiły przyznać p. Curie-Skłodowskiej w hołdzie narodowym roczną rentę w wysokości 40.000 franków, która przejdzie również na jej dzieci. Uroczystą akademję zakończyło przemówienie ministra oświaty Berarda.

Uniwersytet warszawski reprezentowany był na uroczystości przez p. Zygmunta Zaleskiego, profesora instytutu słowiańskiego. Rząd polski reprezentował radca poselstwa p. Szembek, zastępujący posła Zamoyskiego, który odjechał do Warszawy.

Po akademji w Sorbonnie baron Henryk Rotszyld wydał wspaniały obiad na cześć znakomitej jubilatki.

Telegramy.

Piąta rocznica wyzwolenia Poznania z pod jarzma prusk.

Poznań 27. 12. (Pat.) Dnia 27 bm. obchodzono w Poznaniu uroczyście piątą rocznicę wyzwolenia Poznania z pod jarzma pruskiego.

Miasto było bogato udekorowane. W kościołach odprawione zostały nabożeństwa a w kościele garnizonowym uroczysta msza św. dla wojska.

Na uroczystość złożyła się następnie defilada wojskowa, pochód stowarzyszeń i zrzeszeń przed ratuszem, a wieczorem w obu teatrach miejskich poprzedzone okolicznościowemi przemówieniami uroczyste przedstawienie.

*

Skład komisji odszkodowań już się ustalił.

Paryż, 27. 12. (Pat.) Komisja odszkodowań ustaliła definitywnie skład komitetu rzeczoznawców i wystosuje w dniu dzisiejszym odnośne zaproszenia.

Komitet, mający się zająć sprawą równowagi budżetowej Niemiec zbierze się w dniu 14 stycznia następnego roku, komitet zaś, mający się zająć wyszukaniem kapitałów niemieckich, które odpłynęły zagranicę, zbierze się 1 stycznia następnego roku.

Projekt odpowiedzi na memorjał niemiecki.

Paryż, 27. 12. (PAT). Poincare przesłał do wiadomości generała Degoutte i wysokiego komisarza Tirarda memorjał niemiecki, żądając przedłożenia w jaknajkrótszym czasie uwag jakie memorjał ten im nastręczył. Premjer po zapoznaniu się z opinja Degoutta i Tirarda opracuje projekt odpowiedzi dla rządu Rzeszy, który to projekt przedstawi rządowi belgijskiemu.

*

O unifikację kościoła anglikańskiego.

Londyn, 27. 12. (Pat.) Ruch na rzecz unifikacji kościoła w Anglji znalazł bardzo przychylny oddźwięk w kołach wolnego kościoła [illegible] lji. W sferach tych utrwala się wiara, że cięż[illegible] warunki, jakie przeżywa świat, mogą być znacznie złagodzone, a nawet łatwiej uregulowane, jeżeli na sprawy te świat będzie spoglądał z punktu widzenia chrześcijańskiego.

Ten ideał można osiągnąć przez zjednoczenie kościoła chrześcijańskiego w ogólności. Jednakże w tych samych sferach wskazują na ogromne trudności, jakie napotyka sprawa zjednoczenia kościoła w Anglji ze strony zarówno nonkonfirmistów, jak i kościoła rzymsko-katolickiego.

*

Włochy zamierzają anektować Dodekanesos.

Wiedeń, 27. 12. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Aten: Rumuński charge d'affaires, który pozostał w Atenach oświadczył, że odjazd posła rumuńskiego nie odznacza zerwania stosunków dyplomatycznych, jakkolwiek nie został określony termin powrotu posła rumuńskiego. „Demokratija“ dowiaduje się, że król i królowa przesiedlą się prawdopodobnie do Anglji, o ileby ich nieobecność w Grecji miała potrwać czas dłuższy. Nadeszły do Aten wiadomości, że Włochy wzmocniły garnizony w Dodekanezie. Dzienniki komentują to uwagą, że Włochy zamierzają prawdopodobnie anekotwać Dodekanesos.

Stresemann wypoczywa.

Berlin, 27. 12 (PAT-PR). Stresemann udał się na wypoczynek do Szwajcarji. Powróci on zapewne w początkach przyszłego miesiąca, spodziewając się nadejścia w tym czasie odpowiedzi franko-belgijskiej.

*

Ruch rewolucyjny w Hiszpanji stłumiony.

Madryt, 27. 12. (PAT). Wszyscy główni kierownicy ruchu rewolucyjnego zostali aresztowani. Policja hiszpańska i portugalska współpracuje w dziele unicestwienia spisku.

* * *

Bolszewicy walczą ze spekulacją.

Moskwa, 27, 12. (PAT). Dzierzyński ogłasza oficjalnie, że przeprowadzone ostatnio aresztowania 916 osób w Moskwie było niezbędne dla oczyszczenia kół handlowych od żywiołów spekulacyjnych oraz innych niepożądanych elementów. Z pośród aresztowanych wydalono już 532 osoby.

Co pisze prasa francuska o zmianie rządu w Polsce

Paryż, 26 grudnia.

Cała prasa francuska komentuje zmianę gabinetu w Polsce na ogół dyskretnie. I tak Pertinax w „Echo de Paris“ wyraża obawę, czy polityka zagraniczna Polski nie stanie się wskutek rozbicia większości polskiej **niezdecydowana.** Pertinax **atakuje Hiltona Younga** że pod pozorem oszczędności żąda jakoby likwidacji francuskiej misji wojskowej w Polsce. Pertinax zapytuje czy Francję w Polsce reprezentują ludzie zdolni do odgrywania roli czynnej, czy Francja nie mogłaby dopomódz do odbudowy kraju, którego bilans handlowy już jest czynny i czy rzeczą normalną jest, że wpływy francuskie w Polsce słabną w chwili, kiedy Francja udziela Polsce 400 miljonów kredytu

„Republique Francaise“ w długim artykule zajmuje się również misją p. Hilton Younga. Autor niepodpisany, wracając z Polski, podkreśla że uczucia franko-polskie są w Polsce szczere i głębokie; byłoby rzeczą niepolityczną robić Polsce scenę zazdrości tembardziej, że od Francji tylko zależało, **aby doradca finansowy w Polsce był Francuzem.**

Zalew żydowski.

Grudziądz, 28 grudnia.

Już niejednokrotnie zaznaczaliśmy na łamach „Głosu Pom.“ że b. dzielnica pruska znajduje się w poważnem niebezpieczeństwie. Chlubić się ona mogła dotąd, że nie miała prawie żydów, że przeto na wskróś polskie są wszystkie jej piękne wsi i miasta. Ileż to było takich wypadków, iż z takiego a takiego miasteczka wyjechał ostatni żyd a w innej znów miejscowości sprzedano na licytacji bóżnicę, z tej prostej przyczyny, że nie miała już wiele wiernych swego wyznania.

* * *

Ale ostatnimi czasy żydzi rozpoczęli gwałtowny najazd i jakkolwiek ogół broni się dzielnie, najazd jednak święci szereg tryumfów, bo jednak znajdują się wciąż jeszcze pojedynczy zdrajcy, ułatwiający za judaszowe srebrniki zajęcie placówek które dalszy zalew ułatwią i umożliwia. W Poznaniu powstało kilka handlów założonych przez żydów z Kongresówki poczęli pod osłoną nazwisk wynajętych na ten cel chrześcijan t. zw. szabesgojów.

Z Poznania donoszą o alarmujących postępach żydów. I tak: za szeregiem sklepów ukazywać się zaczynają w Poznaniu banki żydowskie. Przy ul. 27 grudnia w domu znanego obywatela p. Maksymiljana Zabłockiego zainstalował się oddział warszawskiego „Banku dla handlu zagranicznego“. Głównymi akcjonarjuszami tego Banku są żydzi warszawscy pp. **Elbinger i Kirschenberg,** szabesgojami zaś w Warszawie jest p. baron **Tysenhausen,** w Poznaniu zaś **p. Mospan.**

Przygotowania do otwarcia oddziału w Poznaniu czyni i „Powszechny Bank depozytowy“, który ma już wynajęte podobno mieszkanie w pewnej kamienicy, której właścicielem jest pewien obywatel, który występował dotychczas jako gorący patrjota- brał udział w życiu społecznem i był nader czynnym przy różnych obchodach narodowych. W zarządzie głównym tego banku w Warszawie zasiadają pp. **Szereszewski, Czarnożył i Ellison** notoryczni żydzi, oraz p. **Edward Wieniawa-Chmielewski, rodowity szlachcic.** Bank ten przyłapany został na oszustwie, mianowicie na ukryciu przed opodatkowaniem **21 miljardów 673 miljonów mkp. obrotu.** Rolę p. Wieniawy-Chmielewskiego odgrywa w Poznaniu **p. Czabański.**

W ślad za bankami idzie i giełda, która była zapewne jedyną w świecie, wolna od żyda. Otóż obecnie tak nie jest, bo niejaki Samuel Elbinger z Banku dla handlu zagranicznego zażądał do niej wstępu.

B. Dzielnica pruska stoi zatem przed groźnem niebezpieczeństwem zalewu żydowskiego.

Wiadomości polityczne.

Witos znowu prezesem „Piasta“.

Przed samymi świętami odbyły się wybory do nowego zarządu klubu sejmowego PSL. „Piast“. W skład prezydjum wchodzą pp. Witos — prezes, Potoczek, i Dębski — wiceprezesi. Ponadto do zarządu w charakterze członków weszli: pp.. Byrka, Bednarczyk, Brodack, Ostrowski, Nawrocki, Kiernik, Średniawski, Pieniążek, Madejczyk, Malik, Gruszka, i Saraniecki.

Wachowiak wojewodą śląskim?

Warszawski „Kurjer Poranny“ donosi:

Dowiadujemy się, że p. St. Wachowiak (NPR) do niedawna prezes sejmowego klubu NPR obejmuje w najbliższym czasie stanowisko wojewody śląskiego i że w związku z tem składa mandat poselski.

Rozmaitości.

× **Nadwyżka zboża we Francji.** Według ostatnich danych statystycznych, Francja ma obecnie do rozporządzenia 100 miljonów kwintalów zboża; z tego 7 milj. przypada na import, 10 miljonów przychodzi ze statków kampanji 1922—23; 2 miljony zyskano przez oszczędność. 81 milj. przyniosły zbiory. Ponieważ konsumpcja obliczona jest na 90 milj. kwintalów na rok 1924—5 pozostanie 10 miljonów.

× **Demokratyczny książe Walji.** Książę Walji powrócił w zeszłym tygodniu po dłuższym pobycie w Kanadzie do Londynu. Z okazji jego powrotu dzienniki angielskie zaznaczają, że książę w podróży powrotnej zachowywał się na parowcu z całą swobodą. Przechadzał się między pasażerami i wyładowywał swoją energję tańcząc, grając w tenisa i gimnastykując się. Również próbował palić pod kotłem maszyny

Osobliwości.

Ochrona małp.

Rezultatem mody na małpie futra, jest przerażająco szybkie niszczenie tych zwierząt. To też gubernator kolonii francuskiej w Afryce Zachodniej wydał szereg

których wypadkach od pierwszego dnia choroby, a norma zasiłków wzrastała dla chorych obarczonych liczną rodziną.

W dziedzinie opieki społecznej opracowano szereg ustaw i rozporządzeń w ramach główn. ustawy o opiece społecznej. Ponadto wydano rozporządzenie o powołaniu komisji parytetowych przy udziale urzędach pośrednictwa pracy, oraz przepisy o komunalnych urzędach pośrednictwa pracy na Górnym Śląsku.

Opracowano projekt rozporządzenia o rozszerzaniu władzy Ministerstwa nad fundacjami w b. zaborze pruskim i austrjackim, oraz projekt instrukcji o umieszczaniu sierot w zakładach opiekuńczych i inne.

W dziedzinie emigracji wydane zostało rozporządzenie o rejestracji emigrantów, umożliwiające statystykę emigracyjną, kontrolę nad wpływami od przedsiębiorstw okrętowych, oraz orjentowanie się w sprawach wchodzących w zakres polityki emigracyjnej. W projekcie była rewizja umów polsko-francuskich o emigracji zarobkowej z roku 1919 i 1920, w celu wzmocnienia opieki nad emigrantami polskimi.

W tym okresie akcja oszczędnościowa odbywała się na zasadach uchwalonych przez Radę Ministrów z zastosowaniem do budżetu na rok 1924.

Polska musi mieć wolny dostęp do morza.

Interpelacja sen. Thulliego i kol. z Klubu Chrz. Dem. Zw. L. N. i P. S. L. „Piast" do Panów Ministrów Spraw Zagranicznych i Przemysłu i Handlu w sprawie Gdańska.

Grudziądz. 27 grudnia.

Pod koniec wojny światowej prezydent Wilson w punkcie 13 swego orędzia wypowiedział zdanie że wynikiem wojny musi być wskrzeszenie niezawisłej Polski, której ma być zapewniony wolny i bezpieczny dostęp do morza.

Traktat Wersalski nie wcielił wprawdzie Gdańska do Polski, coby było najprostszem rozwiązaniem kwestji,

utworzył Wolne Miasto Gdańsk,

lecz, aby urzeczywistnić teze Wilsona, zapewnił w art. 104 Polsce bez żadnych zastrzeżeń swobodne używanie i korzystanie z dróg wodnych doków, basenów, nabrzeży i innych budowli na terytorjum W. Miasta koniecznych dla wwozu i wywozu z Polski, włącznie obszar m. Gdańska w granice celne Polski, oddał Polsce nadzór i zarząd Wisły i całej sieci kolejowej w granicach W. M. Gdańska i oddał Polsce prowadzenie spraw zagranicznych W. M. Gdańska.

Niestety podczas najazdu bolszewickiego na Polskę musiała się on zgodzić na zawarcie konwencji z Gdańskiem w 1920 r., ustanawiającej wbrew Traktatowi Wersalskiemu Radę Portu i dróg wodnych, w której

niema większości,

a Senat m. Gdańska nie chcąc się pogodzić z zależnością od Polski, utrudnia jej wedle swych sił korzystanie z praw, zastrzeżonych Traktatem Wersalskim.

Dostęp do morza przez Gdańsk **jest dla Polski niepewny,** a w czasie pokoju za drogi; pomijając to, że Polska dopłaca corocznie znaczne kwoty dla utrzymania portu gdańskiego, służba portowa,

wyłącznie niemiecka,

pobiera tak wysokie płace, że port stał się najdroższym portem a ewentualny strajk niemieckich robotników gdańskich tamuje zupełnie wywóz z Polski.

Port gdański jest dla wielkich okrętów morskich za płytki i dla rozwijającego się handlu polskiego za mały. Pogłębienie portu wymagałoby oprócz tego zbudowania nowych wyższych bulwarów coby pociągnęłoby ogromne koszty, nie mówiąc wcale o olbrzymich kosztach, potrzebnych dla rozszerzenia portu.

Lwią cześć tych kosztów

musiałaby ponieść Polska, aby uzyskać port, którym swobodnie nie może rozporządzać. **Czyż nie lepiej tych pieniędzy użyć do budowy własnego portu w Gdyni?**

Wobec tego, że konwencja z 1920 r. spaczyła zupełnie myśl przewodnią Traktatu Wersalskiego Polska powinna się starać o jej zniesienie, a nim to nastąpi, usiłować

uniezależnić się od Gdańska,

budując w jaknajszybszem tempie port w Gdyni i kierując swój wywóz do Szczecina.

Na mocy art. 331 Traktatu Wersalskiego została uznaną za międzynarodową Odra i każda spławn część jej sieci wodnej, która daje więcej niż jednemu państwu naturalny dostęp do morza a więc także i Warta.

Polska ma w komisji międzynarodowej zarządu Odry jednego przedstawiciela. Skierowanie więc naszego wywozu Wartą i Odrą do Szczecina nie powinno przedstawiać większej trudności.

Granica celna polska

w Gdańsku nie stanowi dostatecznej gwarancji oclenia należytego wszystkich towarów, jak długo straż celna w Gdańsku jest gdańska i podlega Senatowi Gdańskiemu.

Straż celna powinna być mianowana **wyłącznie przez władze polskie** i im wyłącznie podlegać. Monopole i akcyzy powinny być zastosowane także w Gdańsku, aby niszczyć w ten sposób szeroko rozgałęzione przemytnictwo.

Jeżeli Gdańsk się na to zgodzi należałoby obsadzić granice Gdańska strażą i rewidować wszystkie towary.

Senat Gdański, dażąc do zachowania charakteru niemieckiego Gdańska stara się w praktyce robić **jaknajwiększe**

trudności Polakom.

zamieszkującym obszar W. M. Gdańska aby się ich o ile możności pozbyć.

Jest to wprost sprzeczne z duchem Traktatu Wersalskiego który zrównał we wszystkich prawach Polaków i Niemców.

Wobec stale wrogiego postępowania Senatu Gdańskiego w stosunku do Polski, powinniśmy pokazać Wolnemu Miastu, że **Polska może wyszukać sobie innej drogi dla swego handlu zamorskiego**, gdy przeciwnie Gdańsk bez oparcia się o Polskę skazanym jest na zagładę.

Prowadzenie stanowczej polityki może zmusić wreszcie Gdańsk do zaniechania szkodzenia Polsce na każdym kroku.

Taka stanowcza polityka rządu znajdzie o czem nie wątpimy, poparcie całej Polski w stosunku do W. Miasta.

Dlatego zapytujemy Ministrów:

1. Czy są skłonni dążyć do zniesienia konwencji z r. 1920, o ile sprzeciwia się ona Traktatowi Wersalskiemu?

2. Czy są skłonni stanowczą polityką względem Gdańska zmusić go do zapewnienia wolnego i bezpiecznego dostępu do morza?

3. Czy są skłonni położyć kres niemiłym stosunkom celnym i akcyzowym w granicach W. M. Gdańska?

4. Czy są skłonni poczynić starania dla skierowania wwozu i wywozu przez Wartę, Odrę i Szczecin?

Jaskinia gry w Sopocie kryjówką komunistów.

Przywódcy komunizmu przegrywają fundusze proletarjatu.

Gdańsk, 27 grudnia.

Tegoroczny sezon zimowy zapowiada się dla Sopockiego kasyna gry bardzo niekorzystnie.

Jakkolwiek zaprowadzenie guldena gdańskiego nie było niespodzianką dla kasyna, gdyż jeszcze za panowania marki niemieckiej, zaczęto już stawiać stawki w dolarach, to jednak kasyno **utraciło obecnie wielu gości przedewszystkiem Polaków**, których odstrasza od Gdańska wysoki kurs guldena.

Goście polscy coraz rzadziej zjawiają się na sali gry, a ci, którzy grają stawiają nieznaczne stawki przeciętnie 5 do 15 guldenów.

Częstymi gośćmi natomiast są **przywódcy miejscowych i rosyjskich komunistów, którzy przegrywają po kilka tysięcy guldenów przez noc.**

W ślad za zmniejszeniem się frekwencji w domu gry, **zmniejszyła się liczba samobójstw** w kasynie. W ostatnim czasie zanotowano zaledwie dwa wypadki **śmierci samobójczej** zgranych gości kasyna.

Protesty w obronie dóbr kościelnych!

Grudziądz, 28 grudnia

Całe katolickie Pomorze na zjazdach Duchowieństwa, Ligi katolickiej i t. d. protestuje najuroczyściej przeciw zaborowi dóbr kościelnych, przewidzianemu w przedłożeniu reformy rolnej.

Najprzewielebniejszy ks. biskup Dr Klunder zarazem w im. Najprzewielebniejszego ks. biskupa Rosentretera.

Ks. Oficjał Bartkowski, szambelan pap. Sikorski, ks. W. Chełmy, ks. dziekan Dembek ks. Gawin Gostomski, całe duchowieństwo diecezji chełmińskiej.

Do powyższych przyłączają się: 1) Wielki wiec parafialny: Lutowo pow. Sępólno; 2) Liga katolicka parafjalna: Lutowo pow. Sępólno; 3) Kółko rolnicze na Lutowo i okolicę; 4) Dozór kościelny i reprezentacja gminy parafjalnej Lutowo pow. Sępólno i Lembarg pow. Brodnica.

Podp. Ks. Jan Zakryś, proboszcz.

Klónówka, poczta Pelplin, 4. 12. 1923.

Przeciw zamierzonemu zaborowi ziemi kościelnej protestują: 1) Liga katolicka Starzyno, pow. Puck. Liga katolicka Oksywie-Gdynia nad Bałtykiem, Liga katolicka Swarzewo nad Bałtykiem, pow. Puck Kokoszkowy, pow. Starogard — Pomorze. Strzelno Kaszubskie, Puck nad Bałtykiem. Mszano, pow. Brodnica. 2) Kółko rolnicze Barłożno, pow. Starogard. Kółko rolnicze Oksywie nad Bałtykiem. 3) Towarzystwo Ludowe Oksywie-Gdynia nad Bałtykiem, Strzelno Kaszubskie Rumia pow. Wejherowo, Rywałd pow. Starogard — **Pomorze.** 4) Katolickie Towarzystwo Robotników — Puck nad Bałtykiem. 5) Zjazd Duchowieństwa i Ligi katolickiej diecezji chełmińskiej w Tczewie dnia 18. 12. 1923 r.

Dnia 8 bm. odbyło się zebranie towarzystwa ludowego na którem my wszyscy członkowie zebrani protest uchwaliliśmy przeciwko zamierzonemu samowolnemu zagarnięciu przez Państwo dóbr kościelnych wzywając stanowczo miarodajne czynniki, by pod żadnym dozorem nie dopuścili do tego, by Sejm polski decydował o losie tych dóbr bez poprzedniego porozumienia się ze Stolicą Apostolską.

Rajkowy, dnia 2 grudnia 1923 r.

Tow. Ludowe, prez. ks. Gawin-Gostomski. (—) Kuwalerowski, (—) Wachowski.

Do powyższego protestu przyłączamy się bezwzględnie i zupełnie. Dozór kościelny: **Ks. Gawin-Gostomski, przew. (—) Falkowski, (—) Kremer. — Kółko rolnicze na Rajkowy i okolice: (—) Jaśkowski, (—) Ornuss, (—) Krojnik.**

Odpis zgadza się dokładnie z oryginałem, co potwierdzam urzędowo,

Rajkowy, dnia 7. 12. 1923 r.

Ks. Gawin-Gostomski, proboszcz.

Chełmża, dnia 3 listopada. Wielkie zebranie Powiatowe. Chełmża, dnia 10 listopada. Zjazd Ziemian pow. toruńskiego i chełmińskiego. Opalenie dnia 25 listopada. Wiec Osadników w Opaleniu Chełmno Wielki zjazd powiatowy. Szynwałd dnia 5 grudnia Zebranie Osadników. Radzyn dnia 6 grudnia, Zebranie Kółka rolniczego i Chrześc. Narod. Stron. Roln. Ziemia Chełmińska jako pierwsza protest ten wniosła, co niniejszem podaje do wiadomości.

Duchowieństwo Małopolski dekanatu Rupiennik ad Gorlice na dniu 25 listopada br. zebrane, a na samą myśl o wywłaszczeniu ziemi świętej, kościelnej zbolałe protestuje przeciw zamierzonemu przez Rząd polski zamachowi na ziemie kościelne, będące własnością tej instytucji, która najchlubniej i najpatrjotyczniej dla Ojczyzny i narodu się zapisała. Baczą inne narody na to, co się u nas dzieje, a skoro zobaczą taką krzywdę wyrządzoną Kościołowi, jak mają przyjść nam z pomocą której od nich potrzebujemy.

Związek Sodalicji Marjańskich na archidiecezje gnieźnieńską i poznańską dnia 12 grudnia. — Kółko rolnicze Srebrna-Góra 9. 12. 23. — Więckowy powiat kościerski 28. 11. 1923 r — Zebrania parafjalne: Kamieniec (bardzo liczne podpisy), Potaszyca, Wilkowo leszczyńskie Mórkowo, Kąkolewo Golanica, Skoraszewice, 18 listopada. Bukowiec 20 listop., Głuszyna, Lechlin, Wyszanów 25 listop., Pogody 28 listop., Chełmża (Pomorze) 2 grudnia, Miłosław, Mrocza, 8 grudnia (Pomorze: bardzo silna rezolucja z dnia 9 grudnia. Korytowo 9. 12. Grudziądz 10 grudnia, Związek towarzystwa miasta Leszno 26. 11. 23 r. — Dozory i reprezentacje kościelne: Lubawa, Nowa wieś. — Bobrowo, Długie Stare, Goniembice, Górka Duchowna, 18 listopa. Boleszyn (Pomorze) 21 listopada. Święcichowa 22 listopada. Mogilno 26 listopada. Więckowy 28 listop. Krerowo 2 grudnia, Srebrnagóra 8 grudnia — Liga katolicka: Karliszewo 7. Krzywiń, Sulmierzyce, Osieczna (bardzo liczne podpisy) 18. Mokronos, Kościerski Pomorze 10 grudnia. — Towarzystwo Katol. Robotników: Kwilcz, Inowrocław, Odolanów, Krobia Margonin 25 listopada. — Kółko Włościanek i Czytelnia Kobiet w Koźminie 2 i 5 grudnia.

Zmierzch biljonów w Niemczech.

Grudziądz. 28 grudnia

Niemcy przeobrażają się bardzo pomyślnie na polu finansowem. Znikły biljony a miejsce ich zajęła nowa pełnowartościowa moneta. Walki z inflacją marek niemieckich podjęła się instytucja emisyjna marki rentowej „Deutsche Rentenbank", która żelazną opiekę roztoczyła zarówno nad „Reichsbankiem", jak i nad rządem pana Marksa. Tym sposobem maszyna rotacyjna produkująca makulaturę banknotową i wtrącająca kraj w otchłań chaosu gospodarczego — została unieruchomiona.

System oszczędnościowy posunięto aż do maximum. Nawet wydatki na bezrobotnych obcięto skutkiem czego niemiecka prasa lewicowa ujada na rząd Marksa. Dzienniki prawicowe zaś, kpiąc z socjalistów, śniących o dyktaturze proletarjatu — mówią z żartobliwym humorem:

— Macie swego Marksa!

Czarna giełda znikła z powierzchni ziemi niemieckiej, dolar urzędowo kosztuje 4,20 marek, czyli tyle, ile kosztował przed wojną.

Pozatem olbrzymi przewrót walutowy wywołał silne przesilenie gospodarcze. Spekulanci przeklinają politykę stabilizacyjną rządu; tęskniąc do dobrych czasów inflacji. Banki również potraciły fortuny. Katastrofa giełdowa pochłonęła kilkanaście mniejszych banków, które ogłosiły niewypłacalność. Ale szerszy ogół odetchnął. Ceny żywności dokonały akrobatycznego skoku w dół. Nabiał spadł do jednej trzeciej cen, mięso do jednej czwartej wszystkie inne artykuły żywnościowe spadły również. Wielkie sklepy t. zw. Warenhaus'y ogłosiły tanie sprzedaże i kupcy licytują się in minus. Leiser wystawia buciki męskie po 18 rentenmarek a vis a vis Stiller proponuje po 14 inne firmy biją ich obu ofiarując po 10 marek. I ceny spadają bezustannie.

Przemysłowcy i kupcy w dniach przewrotu walutowego potracili papierowe biljardy i tryljony, ale mimo to są szczęśliwi, iż era papierowo-biljonowa minęła bezpowrotnie.

Polska musi zdać sobie jasno sprawę z tego, coby jej groziło, gdyby Niemcy wcześniej opanowały u siebie chaos walutowy. —

Potęga kultury polskiej.

Katowice 27 grudnia.

Jeszcze nigdy kulturalne życie Katowic i Śląska polskiego nie tchnęło tak ożywionem tętnem, jak w bieżącym sezonie zimowym. Na każdem polu, w każdej dziedzinie życia kulturalno-społecznego widać wysiłki i widać już także owoce.

Przedewszystkiem teatr:

Pod nową dyrekcją p. Nowakowskiego z całem zespołem doborowych sił aktorskich Teatr Polski w Katowicach stanął rzeczywiście na wyżynie artystycznej i zapewnić mogę bez przesady, że stał się jednym z najlepszych w Polsce. Teatr obejmuje dramat komedję i wodewil. Dyrekcja z zespołem artystów niezmordowaną jest w wystawianiu coraz to nowych, najlepszych zwłaszcza polskich, ale i obcych utworów scenicznych. I tak w ostatnich tygodniach wystawiono m. in.: „Zaczarowane Koło", „Straszny Dwór", „Noc Listopadowa" i „Dziady" Mickiewicza.

Również i pod względem czysto muzycznym ruch w Katowicach bardzo się ożywił. Śląski Wydział Oświecenia Publicznego staraniem Referatu Oświaty pozaszkolnej w każdą niedzielę i sobotę urządza w Katowicach i w Król. Hucie wielkie

koncerty popularne

przy pomocy prof. Sidły, dyrektora Śląskiej Akademji Muzycznej w Katowicach i profesorów i nauczycieli tej Akademji, jakoteż innych muzyków miejscowych. Koncerty te cieszą się wielką frekwencją i stały się naprawdę popularnymi, zwłaszcza, że i ceny są bardzo niskie.

Pozatem dość często urządza się w Katowicach wielkie, poważne koncerty symfoniczne i koncerty wybitnych solistów polskich.

Ostatnio odbył się w Teatrze Polskim pod kierownictwem dyrektora Śląskiej Akademji Muzycznej p. Sidły koncert symfoniczny orkiestry Związku muzyków górnośląskich z współudziałem znakomitego pianisty prof. Łabuńskiego z Krakowa.

ustaw, ma'ących na celu ochronę małp przed żądnymi zysków myśliwymi. Polujący na małpy musi posiadać specjalne pozwolenie i przynosić do kontroli każdą skorkę. Oczywiście — n'e wpłynie to na spadek cen tych modnych futer.

Rzeczy ciekawe.

Teściowe przyczyną nieszczęśliwych małżeństw.

„Towarzystwo pomocy prawnej" w Nowym Jorku wydało opinię że teściowe są przyczyną nieporozumień w 3600 małżeństw nieszczęśliwych, które w tym roku udały się pod opiekę Towarzystwa.

Statystyka wykazuje że za pierwszem nieporozumieniem domowem młoda żona zawsze udaje się po radę i pomoc do matki, która nie szczędzi rad i przestróg. Rezultaty tego są fatalne.

Towarzystwo twierdzi, że teść, przeciwnie jest zdania, żeby młodzi sami się porozumiewali a wtedy wszystko ułoży się pomyślnie. b

Literatura, sztuka.

Niecodzienna premiera w Warszawie.

Jakkolwiek teatralna krytyka wogóle a szczególnie w Warszawie nigdy nie może wydać zgodnego sądu co do danej sztuki, to jednak co do ostatniej premjery w „Rozmaitościach" warszawskich, zgadzają się wszyscy recenzenci, że jest to premjera najlepsza od dziesięciu lat polskiej komedji.

Tytuł jej brzmi „Ptak", autorem jest Jerzy Szaniawski, który w literaturze dramatycznej ma dobrze zapisane nazwisko i swoje własne drogi, z których nie zbacza ani na jotę.

„Ptak" ma za motywy przewodni starą jak świat bajkę o młodości i miłości, ale tylko za motyw, bo obok tej przewodniej nici nanizał poeta cudną koronkę epizodów tak nie wymiarowych, a tak w krainę baśni wkraczających że cała ta komedja robiła wrażenie przebarwnego fragmentu wyciągniętego gdzieś z opowiadań „Tysiąca i jednej nocy."

„Ptak" obok oryginalnego przeprowadzenia akcji posiada ponoć pierwszorzędne walory poetyckie.

Słowa płynęły ze sceny pogodnie, jasno, a mocno uderzając w słuchaczy.

Jednem słowem, na horyzoncie polskiej twórczości dramatycznej jawi się gość niecodzienny, talent w całem słowa tego znaczeniu.

A czas był już najwyższy, bo w ostatnich czasach żyliśmy miernotą sceniczną albo tłumaczeniami. (k. j.)

„Czarownica" przed sądem.

Za pomocą czarów chciała przyjść do majątku.

Grudziądz, 28 grudnia.

Włocławek dostarczył w ostatnich dniach nadzwyczaj wiele senzacji.

Ledwo rozbrzmiała wieść o wykryciu przez policję tajemniczego skarbca z fantastycznemi wprost bogactwami, już gazety donoszą o drugiej nadzwyczaj ciekawej aferze, a mianowicie o oszukańczych praktykach „czarownicy".

Zamieszkała na przedmieściu Włocławka, niejaka Marjanna Dejowa zamawiała t. j. stręczyła dziewczętom, a przeważnie sługom kawalerów. Czyniła to w ten sposób, że te ostatnie składały u czarownicy Dejowej części swej garderoby, jak np. staniki halki suknie, pończochy, koszule i t. p. Oprócz tego Dejowa wyrywała im całe pasma włosów i po tygodniu dziewczęta te miały otrzymywać od niej upatrzonych przez siebie kawalerów, jako mężów.

Oczekiwania te trwały nieraz całe tygodnie — i bez rezultatu i w tym czasie czarownica wyłudzała od nich coraz to inne części garderoby i wyrywała znowu włosy. Był nawet czarny kot na piecu stale siedzący były: wychodzenia o północy na krzyżowe drogi, ale nic nie pomagało.

Aż nareszcie jedna z naiwnych, która w ten sposób postradała wszystką garderobę udała się o pomoc do policji.

Po przeprowadzeniu dochodzenia sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Pokoju i sedzia, nie obawiając się czarów, skazał „czarownice" Dejową na trzy miesiące więzienia, osadzając ją natychmiast w więzieniu

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Tomasza. Wschód słońca 8.14 zachód 3.50. Wschód księżyca 10.59 zachód 11.20

Zjazd baptystów.

W Moskwie odbył się 25-ty wszechrosyjski zjazd baptystów. Z głosem decydującym udział biorą 190 osób przybyłych ze wszystkich krańców Rosji. Zjazd ten uchwalił nie prowadzić walki z władzą sowiecka i nie wtrącać się wogóle do spraw politycznych. Pozatem postanowiono nie unikać służby w szeregach czerwonej armji.

Straszny „przytułek."

Rosyjskie pismo „Robotnicza Moskwa" przytacza następującą statystykę jednego z przytułków dla dzieci w Moskwie: badania medyczne wykazały, że wśród dzieci znajdujacych się w wspomianym przytułku okazało się **45 proc. kokainistów**, (72 proc z nich pozostało pod wpływem kokainy w czasie badania) **22 proc. gruźliczych, 7 proc. chorych na różne choroby skórne, 5 proc. syfilistycznych itd.**

Ujednostajnienie umundurowania oficerów.

Min spraw wojskowych w związku z mającą nastąpić w miesiącu styczniu wypłata mundurowego dla oficerów, postanowiło celem ujednostajnienia umundurowania nabyć w jednem źródle sukno mundurowe i płaszcze dla wszystkich oficerów.

Przeprowadzeniem całej akcji zająć się miało D. O. K. Łódź, jako pozostające w centrum przemysłu włókienniczego.

Z szeregu firm łódzkich uzyskała dostawę firma Leon Hardt Woelkera i Girbardta w Łodzi, która zobowiązała się dostawić sukno mundurowe w miesiącu lutym po cenie trzy dolary i 60 cent.

Rejestracja emigrantów i reemigrantów.

W celu ułożenia dokładnej statystyki emigracyji zarobkowej min. pracy wydało rozporządzenie o obowiązkowej rejestracji emigrantów i reemigrantów.

Rozporządzenie to rozróżnia emigrantów zamorskich i kontynentalnych. Kartki rejestracyjne dla re[illegible]antów zamorskich są koloru szarego, zaś dla kontynentalnych — zielonego.

Kartki te wypełnia się w urzedzie emigracyjnym i wkleja się do paszportu przed udzieleniem wizy emigracyjnej, a przy przejeździe przez granice władze graniczne zdzieraja tę kartkę i odsyłają do urzędu emigracyjnego dla rejestracji.

Rejestracja reemigrantów dokonywana jest w konsulatach.

Nowe przepisy o kosztach sądowych.

Państwo przestanie nareszcie dokładać do manipulacji sądowych.

Z dniem 2 stycznia 1924 r. wejdzie w życie rozporządzenie Rady ministrów, zmieniające przepisy o kosztach sądowych.

Rozporządzenie między inn. przewiduje że suma wpisu głównego lub dodatkowego w żadnym wypadku nie może wynosić mniej, jak 10 000 marek w sądach pokoju, względnie 100 000 marek w sądach okręgowych.

Od skarg zaś o uchylenie wyroku suma wpisu głównego lub dodatkowego nie może wynosić mniej niż 100 000 marek w sprawach ulegających właściwości sądów pokoju i miljon marek w sądach okregowych.

Od wszelkiego rodzaju dokumentów, wydanych stronom na ich żądanie przez sady i urzedników sadowych (oprócz notarjuszów), tytułów wykonawczych itp. pobierana będzie opłata kancelaryjna w sądach pokoju po 10 000 marek w sadach okregowych — po 20 000 mk., od każdej strony arkusza, licząc każde 25 wierszy za stronę.

Ułatwienia wojskowe dla rolników.

Osadnicy w wieku poborowym zwolnieni do zapasu.

W czasie poborów r. 1903 do szeregów armji wcielona została pewna liczba osadników wojskowych, którym na zasadzie tymczasowej ustawy wojskowej nie przysługują ulgi w służbie wojskowej.

Wobec jednak częstych wypadków powołania osadników których usunięcie od rozpoczetej dopiero pracy na roli wpłynęłoby ujemnie na stan ich gospodarki osadniczej, M. S. Wojsk. zarządziło, by **w razie wniesienia przez osadnika wojskowego, będącego w wieku popisowym, podania o zwolnienie z wojska,** komendant P. K. U. **przenosił danego osadnika do zapasu,** (powołując na jego miejsce z zapasu innego rekruta), jeżeli wyręczenie w gospodarce rolnej przez członków rodziny jest niemożliwe lub niewystarczające.

Osadnicy wojskowi, którzy odpowiadają powyższym warunkom, a zostali wcieleni do szeregów, mogą również wnosić podania o przesuniecie do zapasu.

Za podstawę do przeniesienia do zapasu służy wniesienie przez osadnika podania do odnośnej P. K. U poparte zaświadczeniem władzy administracyjnej I instancji (starostwa) że osadnik odpowiada podanym podanym w niej warunkom.

Podania osadników mają być traktowane, jako pilne i należy je natychmiast załatwiać.

Obiady „nieurzędowe" w Warszawie.

Na mocy cichej umowy restauratorów warszawskich cena obiadów podniesiona została od 30 do 40 procent.

Najskromniejszy obiad kosztuje dziś w Warszawie około 2 miljonów.

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w piatek powraca na afisz „Krowoderskie zuchy", wodewil Stefana Turskiego. Bony ważne.

W sobotę po raz 1-szy na naszej scenie sztuka z czasów wiekopomnej rewolucji rosyjskiej p. t.: „Konstytucja", B. Gorczyńskiego. Autor świetnie charakteryzuje urzędników rosyjskich Polaków, którzy pomimo ucisku rządu zaborczego powracają na łono Ojczyzny. Główne role kreować beda: pp. Turońska, Hartmanowa, Olańska, Lisicka, Kostecka, Okrzańska, Popielewska, Lenk, Łoziński, Ilcewicz, Jóźwicki Szczerbowski Kaszyn i t. d. Reżyseruje p. Dabrowski.

W poniedziałek, dnia 31 bm. urządza dyrekcja Wielką redutę Sylwestrową z udziałem artystów Teatru Miejskiego. Zaproszenia odebrać można w kancelarji teatru i w domu towarowym u p. Korzeniewskiego.

—*x **Baczność Kresowcy!** Z ważnych powodów nie odbędzie się obchód gwiazdkowy w sobotę, tylko **w niedzielę, 30 bm. o** godz. 3 w sali Seminarjum naucz. Wpisy przyjmuje w dalszym ciagu Kuchnia dla Kresowców przy ul. Lipowej 31. Udział dla członków wynosi 100.000 dla gości 200.000 mk., dzieci płaca połowę. Zarząd.

—** **Kronika policyjna** W czasie minionych świąt nie zanotowała prawie żadnego wypadku kradzieży, lub aresztowania. Złodzieje grudziądzcy albo zostali wyłapani przez policję, albo też postanowili użyć „wypoczynku" świątecznego.

—** **Złodziejke dolarowa** ujeła policja krótko przed świętami w osobie niejakiej Wandy Kohlman, alias Pauliny Krzemkowskiej, która identyście Goldbardtowi z Bydgoszczy skradła przez włamanie 95 dolarów. Złodziejka przybywszy za fałszywym paszportem do Grudziadza zaczęła trwonić pieniądze po lokalach rozrywkowych, kupować kosztowne stroje, czem właśnie zwróciła na siebie uwagę policji.

—** **Podwyższenie opłaty stemplowej od kart do gry.** Z dniem 23 bm. opłata stemplowa od kart do gry podwyższona zostaje do 100 000 marek od talji.

—** **Nie wolno wyrażać się pogardliwie o pieniadzach.** Sąd okregowy w Warszawie rozważał w tych dniach sprawę Agnieszki Wołowskiej, której konduktor w tramwaju dał drobne pieniądze, a ta odpowiedziała że nie chce tych „śmieci" Konduktor zawezwał policjanta, który sporządził protokuł a sad skazał oskarżona na pół roku aresztu.

—** Na skutek wezwania umieszczonego w „Głosie Pom." ppułk. sztabu gen. Rawicz na rzecz Czytelni Ludowych w Grudziadzu złożył 1 miljon mk. P. Antoni Neumann na ubogich i na Kuchnię Ludowa po 10 miljonów, razem 20 miljonów. P. Nowicki na chorych żołnierzy — 16 miljonów, P. Józefostwo Włodkowie zamiast życzeń świątecznych składają na sierociñce 2 miljony mk Ofiarodawcom „Bóg zapłać!

Ruch towarzystw.

Zebranie Polskiego Tow. właścicieli nieruchomości odbędzie się **w sobotę** dnia 29 grudnia 1923 r. o godz. 7 w wiecz., w sekretarjacie Związku Ludowo-Narodowego (naprzeciw Drukarni Pomorskiej.) 8736

Na drodze do „nieśmiertelności“ rodzaju ludzkiego.

Sensacyjny wynalazek „eliksiru życia.“ — Ma on przedłużyć znacznie życie ludzkie

Grudziądz. 27 grudnia.

Londyński „Daily Express“ donosi, że pewne grono lekarzy amerykańskich jest na drodze do odkrycia eliksiru życia, który zepchnie w kąt

metodę odmładzania mężczyzn

stosowaną, rzekomo, z powodzeniem przez d-ra Steinacha i d-ra Woroncowa.

Lekarze ci już lat 15 utrzymują przy życiu serce, wyjęte z kury, w płynie, odnawianym co dwa lata.

Do tego płynu, którego skład chemiczny jest tajemnicą owych lekarzy, dodają oni trochę krwi młodej kury, ponieważ znajdująca się w niej substancja, potrzebna do

konserwacji serca,

a której to substancji we krwi starych kur niema.

Wzmiankowani lekarze zapewniają, że ... zbadaniu tej substancji uda się nim wynaleźć środek który jeżeli nie usunie

konieczności umierania

to w każdym razie bedzie mógł ludzi przez długie bardzo lata utrzymywać w pełni sił i zdrowia.

* * *

Gdyby powyższa wiadomość nie pochodziła - Ameryki, możnaby czynić sobie jakieś nadzieje ... przedłużenia życia, ale wobec tego, że Ameryka tyle już wychowała „kaczek dziennikarskich“, trzeba prawdopodobnie i powyższą wiadomość do ich stada zaliczyć.

Tajemnicza willa z miliardowym skarbcem.

Fantastyczne bogactwa w ręku żyda — Wśród zebranych skarbów znajdują się i przedmioty kościelne. — Na tajemniczych skarbach położyła już policja rękę.

Włocławek, 26 grudnia.

W okolicach Ciechocinka w odległości kilku kilometrów od miasta znajduje się elegancka a jednocześnie dziwnie samotna i

tajemnicza willa.

Czasem z willi wysuwała się wiotka postać młodej pięknej żydówki, która szczelnie osłonięta, pośpieszałe gdzieś samotnie zdążała.

Z okien pałacyku obserwowały ja ciekawe i przenikliwe oczy starego rudawego żyda.

Żydówką zainteresował się jeden z młodych funkcjonarjuszy policji wywiadowczej.

Uśpiwszy znanym sobie sposobem czujność psa wywiadowca dotarł do willi i poprzez szczeliny począł się przyglądać wnętrzu.

Wkrótce uderzyło go

niezwykłe zjawisko.

Duża sala pałacyku zapłonęła światłem rzęsistem. Jednocześnie jednak rudy żyd upewniwszy się, że niema nikogo, przybyżył się do ściany, na której, jak do modlitwy, wyciągnął ręce i przyłożył czoło.

W tei chwili ściana się powoli rozsunęła i sala zapałała dziwnym blaskiem. Skrzyły się i migotały prawdziwem światłem

naczynia złote,

wysadzane brylantami.

Stały tam, niby w kościele na ołtarzu, przedziwnej misternej roboty kielichy, monstrancje krzyże, lichtarze dzbanki starożytne, łańcuchy złote, pierścienie ...adzane brylantami, kolczyki, pierścionki, zegarki bransoletki itp.

Rudy żyd zachwycał się widokiem tych skarbców. Niemniejsze wrażenie zrobiły one na wywiadowcy który zczemprędzej doniósł władzom swoim o dziwnem odkryciu.

Policja niezwłocznie udała się do tajemniczej willi aresztując odrazu rudego żyda który podał się za Majera Godfarba. Za ścianą otwierającą się za pociśnięciem ukrytej sprężyny znaleziono

olbrzymi skład złota

i kosztowności, które w przeważnej części pochodzą z kościołów.

Wartość wykrytych przedmiotów trudno było narazie ustalić, gdyż znajduje się wśród nich cały szereg wielkiej wartości artystycznej naczyń które ocenić mogą tylko rzeczoznawcy.

Skąd pochodzą skradzione przedmioty i przez kogo zostały zgromadzone w tajemniczej willi, wykaże śledztwo ...

Z Pomorza.

—** **ŚWIECIE (Poświęcenie kościoła w Błądzimiu).** W wiosce Błądzim dokonano przed świętami poświęcenia kościoła. W uroczystości wzięło udział siedmiu księży z ks. kanonikiem Włoszczyńskim z Lubiewa i ks. prob. Hermannem z Świekatowa na czele. Kazanie zastosowane do uroczystości wygłosił ks. kanonik Włoszczyński. Nowy kościół przerobiony został z sal zabawowej miejscowej gospody. Specjalny komitet nabył całą gospodę wraz z 20 morgami gruntu i 8 morgami ogrodu i zaraz po nabyciu wzięto się energicznie do przebudowy sali na kościół. Ołtarz i ławki, oraz inne potrzebne przedmioty dostarczył stary kościół w Świekatowie. Władza biskupia wyznaczyła też już duszpasterza dla przyszłej parafji, który w najbliższym czasie swój urząd obejmie. Nowy kościół będzie narazie filjalnym kościołem parafji świekatowskiej, po uregulowaniu stosunków zaś stanowić będzie Błądzim z okolicą samodzielną parafję.

—** **TORUŃ. (Lichwiarze i spekulanci walutowi przed sądem).** Za niedozwolone transakcje walutowe toruńska Izba karna skazała kupca Grossera na 100 miljonów marek grzywny i konfiskatę kilkunastu dolarów. — Na dalszej rozprawie skazano właśc. składnicy towarów żel. Nachemsteina za lichwę towarowa na 3 miesiące więzienia i 100 miljonów marek. Taką samą karę otrzymał wspólnik powyżej wymienionego

(Ruch statków na Wiśle). W ostatnich dniach przed świętami żeglugi nie było. Parowiec „Pilot“ własność p. L. Szymańskiego, znajdujący się w toruńskiej przystani urwał się wskutek szalejącej burzy. Rozhukane fale zagnały statek na lewą stronę Wisły gdzie do następnego rana leżał na jednej z głównek naprzeciwko ruiny zamku Dybów. Na szczęście statek nie odniósł najmniejszej szkody.

—** **BRODNICA. (Przeniesiony starosta.)** Pan Władysław Olszewski dekretem Min. Spraw Wewnętrznych przeniesiony został na starostwo w Sępólnie.

—** **TUCHOLA. (Nowe szczegóły w sprawie nadużyć leśnych.)** Śledztwo, przeprowadzone przez p. radcę Sobieszczańskiego, ustaliło, że b. nadleśniczy Koszula dopuścił się nadużyć na szkodę państwa na 8½ miljarda marek.

—** **GNIEW. (Pożar młyna i tragiczna śmierć urzędnika w płomieniach).** Kilka dni przed świętami wybuchł pożar w młynie p. Kamińskiego w Królówlesie, przyczem śmierć w płomieniach poniósł urzędnik pocztowy z Morzeszczyna Szymon Kujawski. Przyczyna pożaru jak również tragiczna śmierć p. Kujaws. jest jeszcze niewyjaśniona Przypuszcza się, że nieboszczyk który był dozórcą przewodów telefonicznych, dokonywał reparacji instalacji elektrycznej. Przy tem wybuchł — może z powodu krótkiego spięcia — pożar. Młynarczyk, który tej nocy sam tylko pracował w młynie, się wyratował. Gdy właściciel młyna p. Kamiński na alarm przybiegł do młyna, okazało się że drzwi wchodowe były zamknięte; za nimi leżał zwęglony trup. Młyn się spalił doszczętnie. Policja prowadzi śledztwo w sprawie tej tajemniczej cośkolwiek śmierci śp. Kulawskiego.

—** **CHOJNICE. (Zbrojenia niemieckie na granicy polskiej).** Z powiatów chojnickiego i sępolińskiego i z wschodnich powiatów donoszą o silnem obsadzeniu granicy niemieckiej przez posterunki pieszej i konnej policji. Również wzmocniono straże celne. W wioskach granicznych zgrupowane są większe oddziały organizacyj wojskowych zakonicie uzbrojonych. Oddziały te patrolują także na granicy. Do Czuchowa i Bytowa przybyło oddziały woisk. Reichswehry. Niemcy szerzą propagande na pograniczu, i rozpuszczają pogłoski, że w najbliższym czasie zajmą Pomorze. W Kwidzyniu skoncentrowane oddziały osławionego „Stahlhelmu“.

—** **KOŚCIERZYNA. (Katastrofa samochodowa.)** W pobliżu Kościerzyny zdarzył się onegdaj wypadek samochodowy który mógł był pociągnąć bardzo poważne skutki. Miamowicie samochód, wiozący właściciela tartaku p. Austena, z powodu zawiei śnieżnej i defektu w kierownicy uderzył w drzewo przydrożne tak silnie, że pasażerowie wyrzuceni zostali na śnieg. Na szczęście nie odnieśli większych obrażeń.

—** **TCZEW (Z kroniki policji granicznej.)** Onegdaj skonfiskowano 70 miljonów marek na dworcu przy rewizji pewnej kobiecie z Bydgoszczy, która usiłowała przemycić je do Gdańska. Za usiłowany wywóz artykułów żywnościowych do Gdańska przytrzymano na dworcu kilka osób.

—** **PUCK. (Wypadek na lokomotywie).** Palacz parowozowy Dawidowicz, należący do stacji kolejowej w Pucku, spadł przez nieostrożność pomiędzy parowóz i wóz z węglami i odniósł ciężkie uszkodzenia klatki piersiowej. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala.

—** **GDAŃSK. (Śmierć pod kołami pociągu).** Ofiarą swego zawodu padł konduktor kolejowy Walter Romer z Oruni Wysiadłszy z pociągu, który zatrzymał się tylko chwilowo w czystem polu w pobliżu stacji Pszczółki (Hohenst in) R. chciał wskoczyć powtórnie na stopnie wagonu lecz pośliznął się i wpadł pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (O polichromie w kościele farnym).** W Bydgoszczy utworzył się komitet, który postawił sobie za zadanie przeprowadzić polichromię wnętrza kościoła farnego. Przewodniczącym komitetu wybrany został ks. dziekan Malczewski.

—** **MOGILNO. (Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu).** Onegdaj na polowaniu w okolicy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi p. Bolesław Maciejewski z Paledzia kościelnego. Nieszczęśliwy otrzymał z odległości zaledwie kilku kroków postrzał w brzuch. Ofiarę wypadku przewieziono do kliniki w Poznaniu, gdzie mimo usilnych zabiegów lekarskich zmarł.

—** **CZARNKÓW. (Dziwne zjawisko.)** Między Czarnkowem a Drawskim Młynem przed kilku dniami podczas przejmującego chłodu rozpoczęła się burza z błyskawicami, piorunami i gradem. Niebywałe zjawisko wywołało wielkie zdumienie wśród ludności okolicznej.

—** **SIEDLCE. (Tajemnicze morderstwo).** W Siedlcach na krańcu miasta obok cmentarza znaleziono zwłoki zamordowanego mężczyzny niewiadomego nazwiska. Morderstwo popełniono przez poderżnięcie gardła nożem i uderzenie w skroń kamieniem — prawdopodobnie na tle porachunków osobistych.

—** **ŁÓDŹ. (Matkobójca.)** Do wyrobnika Józefa Zająca, zamieszkałego w Sielcu, przybyła z Łodzi staruszka matka, Marjanna Zajacowa, z prośbą by ją przygarnął już bowiem nie mogła zapracować na chleb. Zając nie był zadowolony z przybycia matki a obowiązek synowski zaopiekowania się nią uważał za ciężar. Na tem tle zrodził się w głowie wyrodnego syna szatański pomysł zabicia matki Straszny swój zamiar wykonał. Gdy matka, leżąc opodal pieca na tapczanie, zasnęła, Zając udusił ją własnemi rękami. Zbrodnia wkrótce wyszła na jaw. Zabójcę aresztowano.

—** **KATOWICE. (Katastrofa kolejowa.)** Na przestrzeni między Katowicami a Dziedzicami koło Ligoty-Pszczyńskiej nastąpiło onegdaj zderzenie pociągu osobowego z towarowym, sprowadzone przeoczeniem przez maszynistę sygnału. Lokomotywy obu pociągów zostały znacznie uszkodzone, i 5 wagonów wykolejonych. Palacz pociągu osobowego doznał lekkich obrażeń. Innych ofiar w ludziach nie było.

—** **WARSZAWA. (Ataman Machno na wolności.)** Uniewinniony przez sąd okręgowy w Warszawie głośny ataman Machno przebywa dotychczas w areszcie centralnym przy ... ponieważ władze ... wypuścić Machno z aresztu i zezwolić mu na zamieszkanie w Poznańskiem.

—** **KRAKÓW. (Zderzenie pociągów.)** Dnia 19 bm. na stacji kolejowej Podgórze-Płaszów, w czasie przesuwania wagonów kolejowych nastąpiło zderzenie dwóch pociągów ciężarowych wskutek czego jeden wóz ciężarowy został wyrzucony ze szyn. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

(Żywiołowa burza). W czasie burzy z zawieją śnieżną która szalała niedawno w Krakowie, uderzył piorun w komin fabryczny huty żelaza w Borku Fałęckim z taką gwałtownością, że ludzie idący opodal drogą, wywracali się inni zaś od błysku byli przez krótki czas oślepieni.

—** **LWÓW. Młodociani komuniści przed sądem).** Na ławie oskarżonych zasiadło 9 młodych rzemieślników i studentów, którzy uczestniczyli w nieudanej zresztą demonstracji komunistów lwowskich. Oskarżonym zarzucono nieposłuszeństwo władzom i wywołanie zbiegowiska. Po przesłuchaniu świadków sędzia skazał dwóch oskarżonych na karę po 10 dni aresztu i 2-ch na karę po 8 dni. Reszty oskarżonych uwolniono.

Z całego świata

—** **Robotnicy polscy we Francji przejechani przez pociąg.** Małżonkowie Jaworscy, którzy pracowali na farmie Garenne pod Aubergenville, przechodząc przez tor kolejowy, najechani zostali przez pociąg pospieszny i zginęli na miejscu.

—** **Bolszewicy przeciw gorszącym tańcom.** W ub. tygodniu aresztowano w Moskwie wszystkich nauczycieli i nauczycielki modnych tańców pod pretekstem, że tańce te szerzą zgorszenie publiczne.

—** **Skazany za tworzenie bojówek.** Francuski sąd wojskowy skazał Welssa, głównego burmistrza miasta Ludwigshafen na sześć tygodni więzienia i na 1000 marek złotych grzywny za organizowanie bojówek w celu obrony miasta przeciw separatystom.

—** **Bomba w Hanowerze.** Przed kilku dniami w nocy na schodach gmachu rządowego w Hanowerze wybuchła bomba, która wyrządziła znaczne szkody. Z ludzi jednak nikt nie poniósł żadnego uszczerbku.

—** **Multimiljoner zmarł z głodu.** Giovanni Devoto, multimiljoner, zmarł w Rzymie z głodu. Jego najbliżsi krewni, siostrzeńcy, którzy mieszkają w Stanach Zjednoczonych, otrzymają całą fortunę napewno nie umrą z głodu.

—** **Ameryka przeciw katarom.** Rząd amerykański wezwał państwowy urząd zdrowia do zajęcia się wykryciem i zbadaniem bakcyla kataru.

—** **Schwytanie olbrzymiego orła.** W Meolans, w Dolnych Alpach, olbrzymi orzeł rzucił się przed kilkoma dniami na kozę pasącą się wśród wielkich skał. Najadłszy się do syta orzeł odleciał, ale przylatywał w dni następne, aby posilić się szczątkami nieodjedzonej kozy. Pewien myśliwy spostrzegł ten manewr i zastawił w pobliżu pułapkę przy pomocy której udało mu się schwytać orła żywcem. Orzeł ten liczy w rozpiętości skrzydeł 3 m try i posiada ogromny dziób i potężne szpony.

—** **Plebania polska w Chicago obrabowana.** Niewyśledzeni rabusie wtargnęli na plebanję parafji św. Magdaleny w South Chicago, gdzie proboszczem jest ks. Edward Kowalewski. Zabrano wszystko co przedstawiało jakąkolwiek wartość, a mianowicie klejnoty, srebro stołowe, ubrania i gotówkę. Szkoda wyrządzona przez rabusiów, wynosi około 2 000 dolarów.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Nowa ustawa i rozporządzenia podatkowe

W ostatnich numerach „Dz. Ust. i Rozp.“ ukazał się szereg nowych ustaw i rozporządzeń:

W N-rze 131 Ustawy: o **zniesieniu ministerjum zdrowia o zniesieniu ministerjum poczt i telegrafów o zmianie ustawy o podatku giełdowym;** rozporządzenia: o zmianie terminu płatności podatku od węgla, o utworzeniu miasta Żychlina w pow. Kutnowskim, o mnożnej dla określenia **uposażeń** funkcjonarjuszów państwowych w styczniu, o **nowym mnożniku celnym** i in.

W N-rze 133: rozporządzenia o wprowadzeniu opłat drobniejszych **podatków pośrednich** (od spirytusu, od cukru, od wina musującego, piwa, drożdży, kwasu octowego, olejów mineralnych) o zastosowaniu stałej jednostki przy obliczaniu daniny lasowej o waloryzacji podatku od skrzynek depozytowych, o **zmianach i uzupełnieniach taryfy osobowej i bagażowej,** obowiązującej na kolejach polskich, o nowej taksie aptekarskiej i inn.

W N-rze 133: rozporządzenie o wprowadzeniu **opłat** wywozowych od wywozu seradeli, wyki peluszki i koniczyny, o przyjmowaniu przed terminem płatności podatków zaliczek waloryzacyjnych, o waloryzacji podatku od kapitałów i rent.

Produkcja gryki w Polsce.

Co do obszaru gryka zajmuje ósme miejsce wśród produktów rolnych. Sieją ją zwłaszcza na odłogach powstałych w czasie wojny. W okresie 1920. 1921 roku (oprócz Śląska) w całej Polsce obszar uprawy gryki wynosi 219 000 ha, a zbiór 12.000 wagonów; w r. bież. obszar ten wynosi 283.000 ha., a zbiór 24.000 wag. Wedł. danych ze źródeł miarodajnych wywóz gryki nie jest zbyt wielki. Opłata wywozowa od gryki ustalona została na 30.000 dol. am. od wagonu.

Produkcja siemienia lnianego.

Powierzchnia zajęta pod uprawę lnu w rb. wynosiła 103 453 ha., zbiór siemienia lnianego w r. 1922/23 wynosił 59.393 ton. Z ogólnej sumy zbioru siemienia odlicza się na zasiew — 15.900 i to przeróbki w przemyśle — 32.000 ton, czyli ogółem 47.900 ton. Otrzymana zatem nadwyżka 11.493 ton. t. j. około 1100 wagonów można przeznaczyć zdaniem Min. Rolnictwa na eksport bez uszczerbku dla gospodarstwa i rynku wewnętrznego.

Pobór podatku dochodowego.

W związku z projektem ustawy o państw. podatku dochodowym Min. skarbu zażądza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemna pracę był w styczniu 1924 r dokonany trybem przewidzianym w obecnie obowiązujących przepisach. Stopa procentowa podatku wynosi w stosunku rocznym od 0 03 proc. (wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczono w stosunku rocznym — (ponad 1.576 800 do 2.102.400) do 28.5 proc. (wysokość wynagrodzenia w stosunku rocznym — 262.800.000). Podatkowa skala ma zastosowanie również przy potrącaniu podatku od **uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych w końcu miesiąca grudnia 1923 r.** a należnych za miesiąc styczeń 1924 r

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Ogłoszenie.

Szefostwo Intendentury O. K. VIII. w Toruniu rozpisuje na dzień 10-go stycznia 1924 r. przetarg nieograniczony na dostawę

20 wag. jęczmienia,
10 wag. fasoli,
10 „ grochu,
5 „ kaszy hrecz. wzgl. jaglanej,
500 „ żyta,
2 „ mydła,
300 „ owsa,
8 „ tłuszczu,
100 „ słomy,
80 „ siana.

Oferty należy składać w Szefostwie Intendentury O. K. VIII. w Toruniu koszary Piłsudskiego do dnia 10 stycznia 1924 r., godz. 9³⁰.

Oryginalne wezwanie do składania ofert jakoteż szczegółowe warunki oglądać można w Szefostwie Intendentury O. K. VIII. Ref. Żywnościowy, pokój 83. w Kierownictwie Rejonu Intendentur Toruń Grudziądz Bydgoszcz w Okr. Zakładzie Gospodarczym w Toruniu oraz we wszystkich Szefostwach Intendentur innych O. K.

We wszystkich wymienionych urzędach mogą ewentualnie reflektanci otrzymać przepisowe formularze ofert.

Toruń, dnia 23 grudnia 1923 r.

Szefostwo Intendentury O. K. VIII

L. dz. 34469/ 3 Int. Żywn. [7555

Sprzedaże

Dywan 5×4 metr. okazyjnie do sprzedania. Zgłosz. do Głosu Pomorsk. pod nr. 8735.

Kobierzec jak nowy 2×3 mtr. i szafa pod szkłem do książek (orzech) na sprzed. Forteczna 3, II.

Posady

Panienka z 6 letnią praktyką aptekarską poszukuje posady. Or. do Głosu Pomorsk. pod nr. 8733.

Pierwszorzędną starszą **kucharkę** do Hotelu od 1. I. 24. **przyjmie** **Żelazna, Chojnice,** 7552 Król. Jadwigi 3.

Mieszkania

Poszukuję od zaraz **mieszkania** 2—3 pokoj., umeblow. z używalnością kuchni lub bez. Łask. zglosz. Król. Dwór pokój 16.

Zguby

Zaginęła dnia 24. bm. **WILCZYCA**

Ostrzegam przed kupnem. Upraszam znalazcę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem

Fr. Bojanowski ul. Wybickiego nr. 25

Różne

Dr. med. Baraden

Mickiewicza 18 parter,

Spec.: Choroby kobiece i położnictwo

Przyjmuje od 10-12 i 4-6.

Żarówki i bezpieczniki (korki) elektr. przyjmuje do naprawy Bojanowski, TORUŃ Piekary 26, Telefon nr. 84.